

# GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska” z dodatkami „Gość Niedz.,” „Życie Młodzieży” i „Gospodarz” wychodzi codziennie z wyjątk. świąt. Abonament miesięcz. 1,60 mk., z odn. w dom 1,96 mk. Do Polski 5 zł. Wpłacić należy na konto nasze w Banku Przemysłowców w Toruniu.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody stary!

Niech będzie podwalony  
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się z opłatą wiersz sześciolamowy. Wpisane w Redakcja i administracja ul. Lenstr. 2. Telefon nr. 5. Königsberg 2364.

Rok XLIII.

Olsztyn, na piątek 18-go października 1929 r. Nr 242

## Od wyniku wyborów w dniu 17 listopada zależy nasz byt gospodarczy

zależy, czy polityka gminna, powiatowa i prowincjonalna uwzględni nasze interesy gospodarcze i nasze położenie społeczne.

Nie ulega wątpliwości, że na nas lud polski w Niemczech, nasi współobywatele niemieccy patrzą z pewną pogardą, nie liczą się z nami, bo mimo że liczebnie jesteśmy tutaj na ziemiach polskich dość silni, to pod względem organizacyjnym nie stanowimy dotychczas takiej potęgi, by zmusić Niemców do liczenia się z nami. Nie wchodzimy dziś w to, czemu się tak dzieje, ale zdać powinniśmy sobie sprawę z tego, że nie drogą zebrania siły dojdziemy do poważania, lecz przez energiczną, wspólną i zgodną współpracę wszystkiego ludu polskiego.

Weźmy sobie przykład z odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej. Przecież Polska na początku swego odrodzonego życia niepodległego była również w pogardzie wśród Niemców. Palcem pokazywano na Polskę, śmiejąc się i szydząc z niej. Państwem sezonowym (Saisonstaat) ją nazwano i myślało, że pierwszego lepszego dnia przestanie istnieć.

Polska jednak jako całość, to jest rząd i obywatele, nie zebrała litości i nie prosiła nikogo o poważanie, lecz przez wyjątkowo pracę i wspaniałych obywateli osiągnęła to, że dziś po 10-ciu latach swego odrodzonego bytu niepodległego zagranicą a w tem i Niemcy z wielkim poszanowaniem się do niej odnoszą, dowodem czego głosy prasy niemieckiej z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej.

Przytoczyliśmy fakt ten dla tego, aby ludowi naszemu pokazać co osiągnąć można przez wziętą zgodną pracę.

Tej jedności i zgodnej współpracy brak nam jeszcze w poczynaniach naszych. Za dużo jeszcze między nami takich, którzy się dadzą balamucić przez partie niemieckie. Niemcy, którzy nam w oczy często dobrze mówią, za plecami się z nas nasmiewają. Ta droga nigdy do poważania i poprawy bytu naszego nie dojdziemy.

Nie będziemy na tem miejscu mówić o wszystkich drogach i sposobach wiodących do poprawy bytu naszego tu w Niemczech. Podkreślamy jednak, że zbliżające się obecnie wybory komunalne, to jest wybory do rad gminnych, sejmików powiatowych (Kreistag) i sejmików prowincjonalnych (Provinziallandtag) otwierają nam możliwość poprawy bytu naszego przez to, że wybierając będziemy do tych ciał komunalnych własnych przedstawicieli, własnych posłów.

**Od wyniku wyborów dnia 17 listopada zależy, czy polityka gminna, powiatowa i prowincjonalna uwzględni nasze potrzeby gospodarcze i nasze położenie społeczne.**

Jest nas tylu, że moglibyśmy do ciał komunalnych wprowadzić taką ilość naszych przedstawicieli, która zupełnie zapewniłaby nam wpływ w tych ciałach i odpowiadałaby naszym interesom gospodarczym i naszemu położeniu społecznemu.

Przeprowadzenie tych potrzebnych nam przedstawicieli do rad miejskich i do sejmików powiatowych jest z względu na liczbę naszą rzeczą zupełnie możliwą.

Przeprowadzenie tych przedstawicieli naszych do rad gminnych i do sejmików powiatowych zależy wyłącznie od nas.

Zależy mianowicie od tego, czy każdy z nas spełni swój obowiązek wyborczy tak teraz w czasie przedwyborczym, jak w samym dniu wyborów.

Obowiązek przedwyborczy polega na tem, aby każdy z nas uświadamiał sobie i innym znaczenie tych wyborów, aby każdy z nas wśród swoich agitował za wyborami.

Rodacy! Do wyborów powiatowych i prowincjonalnych pójdziemy pod nazwą: Polska Partia Ludowa (Polnische Volkspartei). Pod jakimi numerami stać będzie partja nasza, dowiecie się później jak również pouczymy was o sposobie przeprowadzenia aktu wyborczego.

Na listach wyborczych naszej partji znajdziecie kandydatów, którym śmiało powierzyć możemy obronę naszych interesów.

### Kto będzie obrońcą naszych spraw gospodarczych i społecznych?

Poniżej podajemy kandydatów naszych do prowincji (Provinziallandtag):

1. Osiński Wacław, proboszcz, Butryny powiat olsztyński
2. Leiding Gustaw sen., gospodarz, Hozambark, powiat szczycieński
3. Lenga Jan, gospodarz, Podstolin, pow. sztumski
4. Bikowski August, kupiec, Biskupiec, powiat rezselski
5. Kowalski Stanisław, posiadziiciel ziemski, Górka w powiecie kwidzińskim
6. Hermański Józef, robotnik, Chabrowo, powiat olsztyński
7. Włodarczyk Stefan, robotnik, Sztumskawiec, powiat sztumski
8. Kulikowski Jan, gospodarz, Rozogi, powiat szczycieński
9. Piotrowski Fryderyk
10. Lewicki Antoni, murarz, Trzciano, powiat sztumski
11. Bolz Mateusz, gospodarz, Zerbuń, powiat rezselski
12. Krix Józef, grózek, Stenki, powiat olsztyński
13. Donimirska Wanda, właśc. ziemska, Hohendorf powiat sztumski
14. Żurawski Stanisław, gospodarz, Kainy, powiat olsztyński
15. Glimski Karol, gospodarz, Szczytno, powiat szczycieński
16. Redmer, gospodarz, Tychnowy, powiat kwidziński.

Kandydatami do powiatu (Landtag) są:

1. Żurawski Stanisław
2. Kiwit August, gospodarz
3. Kaber Józef, gospodarz
4. Ks. Osiński Wacław
5. Hermański Józef, robotnik
6. Kuhn Wiktor, murarz, Rozogi
7. Langwald Karol, gospodarz, Szczytno
8. Preylowski Michał, gospodarz, Szczytno
9. Lengowski Michał, gospodarz, Grybów
10. Grabowski Bernhard, gospodarz, Gifawy
11. Bauer Franciszek, zagrodnik, Szafald
12. Barabasz Jan, gospodarz, Legajny
13. Weisner Michał, grózek, Leszno
14. Poetsch Andrzej, zagrodnik, Gietkowo
15. Popławski August, zagrodnik, Pluski
16. Certa Franciszek, gospodarz, Wójtowo
17. Luka Joachim, gospodarz, Spręcowo
18. Skowasz Franciszek, szewc, Ruś
19. Malowski Józef, gospodarz, Jondorfi
20. Zawadzki Andrzej, gospodarz, Giedajty
21. Fox Józef, grózek, Lapka
22. Biegała Piotr, gospodarz, Gietrzwałd
23. Wieczorek Piotr, gospodarz, Montki
24. Wieczorek Bernhard, gospodarz, Zabie.

Otóż macie nazwiska naszych kandydatów. Nasi posłowie w sejmiku powiatowym i sejmiku prowincjonalnym będą to nasi adwokaci, chroniący nas przed krzywdą i upośledzeniem.

Nie traćmy więc czasu. Żywo do pracy agitacyjno-wyborczej. Dołożmy wszystkich sił naszych, to i Bóg pobłogosławi wysiłek nasz i w wszechmogącym dobrodziejstwie sprawi, że listy naszej partji zwyciężą.

## Kobieta a przyszłe wybory do ciał komunalnych

Długie lata kobiety walczyły o równouprawnienie i też otrzymały im przysługujące prawo. Jeżeli weźmiemy pod uwagę wszystkie dotychczasowe wyniki wyborów albo lepiej udział wyborców, to kobiety zajmują bardzo poważny procent nierzadko nawet przewyższają procentowo liczbę mężczyzn. O Polkach niestety tego nie możemy powiedzieć. Procentowo biorąc, Polki stawają w małych odsetkach do wyborów na listę polską, a często stwierdza się, że mnóstwo Polek oddaje głos swój na listę Centrum. Tego samego można się obawiać i przy następnych wyborach komunalnych, które odbywają się w Prusach 17 listopada.

Dla kobiety Polki, może istnieć tylko jedna lista wyborcza. Tą listą jest lista Polskiej Partji Ludowej, której przedstawiciele bronią tylko interesów ludu polskiego i temsamem działwy polskiej, stanowiącej przecież największy skarb matki-Polki. Każda Polka chyba wie, że położenie ludności polskiej nie jest nawet w przybliżeniu takim, jakim winno być. Zawsze jeszcze lud nasz cierpi na brak rzeczywistego równouprawnienia czy to w państwie, czy też w gminach. Zło to rodzi się w wielu wypadkach z braku własnych przedstawicielstw w wielu, wielu bardzo gminach i innych samorządach komunalnych, w których obrębie Polacy zamieszkują. Do zmiany ku lepszemu winne przyczynić się także nasze matki, żony i córki.

Polka zastanowić winna się obecnie co większe dla niej i dla jej rodziny przynosi korzyści, czy głosować na własną partję polską, wybierać Polaków jako przedstawicieli własnej narodowości, czy też wysługiwać się obcym partjom. Niech jasno obmyśli korzyści, które wynikają z przedstawicielstwa polskiego w gminie. Korzyści te nie są małe,

jeżeli zważy się obowiązki wynikające dla członka rady z tego, że go Polacy wybrali. Starania o szkołę, ochronki i o inne konieczne urządzenia, to należy też do jego starań i zadań. Wszystkie odejmie naszym matkom pewną część pracy. Dotychczas często bywało tak, że Polacy, stanowiąc liczny zastęp obywateli gminy są bez głosu, nie posiadając nikogo, któryby ich zastępował i przez to też z wielu urzędzeń nie mogą korzystać.

Z drugiej strony znów należy odpowiednio wpłynąć na męża i na dorosłe dzieci, które są upoważnione do udziału w wyborach. Wpływ żony i matki może dużo dobrego spowodować. Jeżeli u męża brak przekonania, brak wiary w przeprowadzenie własnego kandydata, żona winna go uświadamiać i nakłaniać, jeżeli u dzieci nie ma wyrozumienia dla spraw naszych, wtenczas zadaniem matki jest pouczanie dzieci i dawanie wskazówek, jak postępować w wyborach należy. Jeżeli matka i żona odpowiedniego wpływu wywrzeć nie zdoła, wówczas i wiece na nic, wówczas starania innych też pójdą na marne.

Dziś życie wymaga od kobiety żywego udziału w życiu publicznym. Kobieta sama przez długie lata do tego dążyła, długo dla niej o te prawa walczone, to też teraz obowiązki swe musi spełniać umiejętnie, a nie ze szkodą dla społeczeństwa. W kobietach widzimy ostoję przyszłości, ale tylko wówczas, jeżeli one spełniają swe zadania wobec polskości. Złą ostoją będą te kobiety-Polki, które wysługują się partjom obcym albo wogóle do wyborów nie idą razem z rodziną.

Polki! Idźcie zatem razem z swymi rodzinami do wyborów komunalnych w dniu 17 listopada i głosujcie na listę polską.

## Wojny a nasze obawy.

...pokój, i to zarówno lud w... żyjemy w kraju niemieckim i nie ma pojęcia o szczerze zapatrywaniach naszych pol... „eine Gefahr...”. Rozumny Niemiec powi... nad tem, że poza granicą nie... w Danji, Czechach, Polsce itd. milionów Niemców. Jeżeli żada... państwach działa się sprac... i nas nie potępia, w... państwa nie... i swój język... sprawy, ten nie... katolickiej, choćby na... Ojciec św. głosi uro... pokój wszystkim na... com, ale i ludowi pol...

...ac ten pokój, ufundowany... świętej. Pod tym wzglę... Niemcy, o ile są katoli... goś nauczyć od katolików po... hasło wspólnej katolickiej... waniu odrębności narodowej... znajduje pełne zrozumienie. Wierzą, że oni tylko są przed... prawdziwej. Pracują bowiem w

...ki, które zresztą ściśle odp... świętego, są na razie mo... za oburzenie, gdyby... zjazdu katolickiego,... by im w takim zjeź... nięctwo nad rodakami... galaby tego sprawiedli...

...nie rozumni i sprawiedliwi mężo... Niemczech ubolewali nad tem, że... Niemczech często zanadto mieszają się w... polityczne. Zadaniem księdza jest praca duszpasterska tak nad ludem polskim, jak i nad ludem niemieckim. Nie jest zadaniem księdza, żeby germanizował i dzieci nasze odmawiał od nauki polskiego naszego języka ojczystego. Nie jego jest zadaniem, żeby jaknajwiększą liczbę ludu polskiego wciągnął do związków niemieckich. Ma natomiast rozkładać równą opiekę nad owieczkami polskimi jak i niemieckimi. Bez względu na to, co powiedzą o tem inni, on ten sędzi rząd albo pan „Schulrat”, powinien zakładać towarzystwa polskie tam, gdzie lud polski tego potrzebuje, rozdawać polskie książki tam, gdzie w podobnych warunkach rozdaje książki niemieckie.

Są, dzięki Bogu jeszcze między nami tacy księża, którzy przy duszpasterskich pracach swych nie zważają na względy czysto ziemskie, lecz pamiętają zawsze o przykazaniach Boskich. Ale nie brak też niestety takich, którzy polskie owieczki swe, otwarcie albo częściej jeszcze skrycie, zachęcają do popierania partyj niemieckich przy wyborach, którzy masowo między ludność polską każą rozdawać flugblaty partyj niemieckich. Nie na to przecież ksiądz otrzymał godność kapłańską, żeby jej nadużywał do germanizowania polskiego ludu katolickiego. Ze wstrętem i oburzeniem odwróciliby się napewno niemieccy katolicy w Polsce od tych księży polskich, którzyby w taki sam sposób zwalczali

Marja Rodziewiczówna.

## Macierz.

Powieść.

47)

Jasiek odsunął się od niego, przytulił do Szczepańskiego, ten go ramieniem objął. Kałaur dalej się droczył.

— Dam ci na zimę czapkę z siwym barankiem i buty i kożuszek, i czerwony pasek. Zobaczysz, jak ci tam u mnie dobrze będzie i wesoło.

— Nie chcę — nie pojedę! — już z rozpaczą zawołał.

Szczepański pochylił się do niego i coś szepnął. Chłopak ku niemu oczy podniósł łez pełne, i przywarł mu się do piersi, szukając obrony.

— Ot, jakie to głupie jeszcze — wszystkimu wierzy! — zaśmiała się baba. — Jedz, dziecińco, jedz — nie bój się. Zartuje dziadunio. Jak pojedziesz w gościnę do dziada, to z mamą — i nie jutro — a kiedyś później. Jedz — nie frasuj się.

Ale chłopak nie dał się przekonać, ani namówić do jedzenia — zerknął nieufnie na dziada. Potem zmorzył go sen, rozmarzyło ciepło, wrażenie dnia, tak niezwykłego, i podczas gdy starzy rozochoceni krupnikami bajali o dawnych czasach, a Magda krzątała się, zmywając statki, ścieląc postania, sprzątając stół, dzieciak na rękach Szczepańskiego spał już mocno, uśmiechając się do swych marzeń.

Wreszcie Kałaur przypomniał sobie, że klaczy nie napoił, baba, że jej patoka może wierzchem niecek się przelała, i wyszli oboje.

— Magdo! — zawołał Szczepański. Podniosła głowę od roboty i zbliżyła się. — Zasnął. Oj wybaczenie, nie uważałam, jako wam śpię.

## Młot rządowy wali w akcję nacjonalistów.

Berlin. Prasa prawicowa usiłuje zmniejszyć znaczenie odezwy rządowej, skierowanej przeciw wstępnemu plebiscytowi, w ten sposób, że twierdzi, iż nie chodzi tutaj wcale o odezwę rządu Rzeszy, a jedynie o proklamację prywatną, podpisaną przypadkowo przez wszystkich ministrów. Wobec tego nie należy, ich zdaniem, przypisywać odezwie większego znaczenia. Walka z przedwstępnym plebiscytem Hugenbergera skierowana przeciw planowi Younga, rozszerza się. Nawet książę kardynał wrocławski Bertram zajął publicznie stanowisko skierowa-

ne przeciw plebiscytowi i zaznaczył, że nie chodzi tu o zagadnienie polityczne, ale patriotyczne, i że księża w prowincji kościelnej wrocławskiej mają wpłynąć na wiernych, aby ci powstrzymywali się od udziału w plebiscycie.

Ponieważ minister spraw wewnętrznych Grzejski, rozwiązując Stahlhelm zachodnio-niemiecki zadał tem samem cios akcji plebiscytowej bardzo popieranej przez Stahlhelm, nie da się w dniu dzisiejszym wogóle przewidzieć, jak wyglądać będzie udział ludności przy głosowaniu.

## Wielka Brytania zamieniła swe poselstwo w Warszawie na ambasadę.

Warszawa. Ministerstwo Spraw Zagranicznych donosi, że w wyniku rokowań, przeprowadzonych między rządem Rzeczypospolitej Polskiej i królestwem Wielkiej Brytanji zostało postanowione podnieść wzajemnie przedstawicielstwa dyplomatyczne w Warszawie i Londynie do rzędu ambasad.

Londyn. Angielska oficjalna stacja radiowa Rugby podaje następującą wiadomość:

Oficjalnie zakomunikowano, że król zatwierdził wniosek ministra spraw zagranicznych, iż przedstawicielem rządu J. Kr. Mości w Polsce będzie w przyszłości ambasador a nie poseł jak dotychczas,

i że jednocześnie przy dworze J. król. mości będzie zatwierdzony polski ambasador. Rządy Jego Królewskiej Mości i Polski stwierdziły z zadowoleniem że podniesienie rangi obu przedstawicieli będzie korzystnym zarówno dla Anglii, jak i dla Polski. Konieczne kroki będą wkrótce przedsięwzięte, aby się stało zadość woli Jego k. mości, o ile chodzi o przedstawiciela rządu brytyjskiego w Warszawie. Podobne kroki prawdopodobnie będą powzięte przez rząd polski w stosunku do przedstawiciela Rzplitej Polskiej w Londynie.

katolików niemieckich, zachęcając ich do głosowania na partje polskie. Dlatego też nasz lud polski, który tak gorąco kocha księży, tylko z głębokim smutkiem widzi, jak jego duszpasterz podczas każdych wyborów idzie ręką w rękę z wrogami.

Cześć i chwala natomiast zacnym tym księżom niemieckim, którzy nie rzekają się w wir walk politycznych, nie „grozą piekłem” tym polskim rodakom, którzy czytają także katolickie gazety polskie. Cześć i chwala tym naszym księżom - rodakom, którzy przy wyborach nie lękają się głosować na Polską Partję Ludową, którzy zawsze odważnie bronią interesów ludu, z którego wyszli. Jest bowiem najszlachetniejszym zadaniem księdza katolickiego zająć się w szczególny sposób słabszymi i dopomóc im do praw ich... Płynąć z rzeką, to nie bohaterstwo.

Ty zaś ludu polski, broń praw twoich od Boga ci danych. Bóg ci dał polski język ojczysty. Nie wstydz się tego języka. Łącz się z tymi, którzy jak ty kochają wiarę katolicką i język swój ojczysty, a przy wyborach głosuj na partje swoją, na partje polską. Niechaj Niemcy głosują po niemiecku; my, jako lud polski, chcemy i będziemy głosować po polsku. Gdyby wszyscy tak sędzili, nie byłoby krzywdy na świecie, i mógłby pomiędzy nami zakwitnąć ten pokój, i ta miłość, której tak gorąco pragnie Ojciec św. w Rzymie.

Ksiądz Warjak.

## Przegląd polityczny Niemcy

### Niemiecki Landbund przeciwko rządowi Rzeszy i Prus.

Zarząd „Landbundu” (związku rolników) z prowincji Opolska wydał odezwę, zawierającą

Sięgnęła po dziecko, ale on się nie ruszał i rzekł patrzaj bystro na nią.

— Magdo — mój jest?

— Czyżby — panie! — wyrwało się jej z duszy, że sama nie wiedziała jak rzekła, i przerażona się, i patrzyła ze zgrozą — jak to przyjmie.

A on milczał, oczami dziecko ogarnął, pochylił się, ucałował i podał jej.

— Ułóż go powoli, by się nie rozbudził! — szepnął i wyszedł z izby.

Kałaur wrócił i począł się do spoczynku zbierać, baba poszła do alkierza — w chacie uczyniło się cicho, tylko rozlegał się szepot odmawianych paciery i świerszczów monotonne cykanie, Magda krzątała się w sieni, dygocąc ze strachu — co uczyniła nie pojmując, jak śmiała wyznać.

Szczepański nie wrócił, pewnie z racji jej bezczelności takiej — teraz ze sobą bojował, nęczył się — przeklinał jeszcze bardziej dołą. Teraz jej trzeba za nim iść, do nóg się rzucić, przeprosić, wyłożyć — jako nic jej nie dłużny, wolny — i niech idzie swoją drogą — na nią się nie oglądając.

Wyrzła przed chatę — miesięcznie było, więc go wnet dostrzegła, siedzącego pod ścianą.

Zawahała się — wolałaby pod ziemię się skryć, ale się przymusiła i podeszła.

— Spocznijcie, panie, po drodze. W komorze usłano! — Podniósł głowę, chwilę patrzył w księżyc, myśli zbierał i rzekł:

— Chciałem cię właśnie wolać. Czy ojciec jutro wraca, nie mówił ci?

— Pewnie jutro. Do siewów mu pilno!

— To i nam trzeba z nim wrócić.

— Poco, panie. Idźcie swoją drogą. Ja tu ostanie.

— Jak zechcesz, ale wpiery musisz ze mną u ojca być — i wiedzieć, kto ja taki.

— Wedle tego, com wam, głupia, rzekła. Nie

wskazówki, jak należy postępować, aby rolnicy nie stracili na tegorocznych żniwach. Odezwa „Landbundu” zawiera równocześnie ukryte wezwanie do sabotowania zarządzeń rządu i utrudniania mu pracy przez niepłacenie podatków itd., gdzie poza wskazówkami o stosowaniu jak największej oszczędności, racjonalizacji w gospodarstwie itp. głosi m. in., że „w jaknajrozszelej mierze należy korzystać z możliwości przedłużenia terminu spłat podatkowych, prolongat wekslowych i zaliczkowania żniw, gdyż sprzedawanie żniw za każdą cenę celem opłacenia jedynie podatków i zobowiązań wekslowych rujnuje rynek.”

Gdzie niema możliwości przedłużenia terminu spłaty podatków lub prolongaty weksli radzi odezwa zaliczkowanie żniw.

Wyraźne zabarwienie polityczne nosi uchwała „Landbundu”, kiedy w sprawie t. zw. plebiscytu, występuje przeciw rządowi, który nie chce dopuścić do głosowania narodowego.

### Redukcja urzędników w Prusiech.

Berlin. W Komisji dla spraw urzędniczych Sejm pruski oświadczył w poniedziałek popołudniu minister finansów, że rząd ze względów oszczędności musi przystąpić do redukcji urzędników państwowych o 10 proc., gdyż inaczej byłby zmuszony znacznie przekroczyć budżet. Minister nadmieniał, że w Prusiech, nie licząc urzędników rzeszy, jest 200 000 państwowo-rządowych urzędników, funkcjonariuszy i robotników, i oprócz tego 110 000 nauczycieli szkół powszechnych.

### Komisja Ligi Narodów w Opolu.

Do Opolu przybyła komisja dla spraw mniejszościowych Ligi Narodów i objędzła cały powiat opolski. Stery rządowe starają się przedewszystkiem unaoznić rzekomo niemiecki charakter po-

prawda to jest — zelgałam, panie. Pluście na to gadanie. Będziecie wierzyć Pokotyńce — warta ona waszego myślenia! Zapomnieliście — jaką wzięliście!

— Milcz, Magdo. Będiesz mówić jak mnie wysłuchasz — teraz nie pora. I nie okłamuj na darmo i nie przypominaj ktoś była. Tyś mi dziecka mojego matka, i bym ciebie wart był — w tej chwili do ojca bym poszedł i prosił, by mi cię dał — ale wpiery wiedzieć powinniście kto ja, i dlatego wracam z wami. Idź, ja tu zostanę jeszcze trochę — potem na wozie spoczne. Nie mogę mówić!

— Panie mój — ostawcie mnie tutaj! — jęknęła.

— Nie niewolę cię, ale prawo do dziecka mam, i ojciec twój musi mnie wysłuchać. Czego się boisz, zły byłem dla ciebie i ze słabości twej korzystałem. Teraz droga mi jesteś — nie bój się.

— Com ja uczyniła, nieszczęsna, com rzekła! Nie mówcie do mnie tak — bo zdurzeję, bo mi się serce rozpeknie. O Jezu!

Zerwała się i, słaniając się jak pijana, poszła przed siebie, i w gąszczach przepadła.

Szczepański głowę rękami objął i pozostał tak długie godziny.

O świecie Kałaur wstał i, pacierze odmawiając, poszedł się myć do studni. Ranek był rosny i pogodny, ino cichy, jak bywa w jesieni.

Stary pomyślał o swej roli i westchnął na wspomnienie, że sam wróci do domu, i jał odmawiać żarliwie koronkę do Przemienienia Pańskiego.

Skrzypnęły wrota obórki — wyszedł Szczepański.

Oczy miał zaognione bezsennością, i żarem wewnętrznym spalone usta. Zbliżył się i rzekł:

— Działaj wracacie do domu?

— A cóż, wracam! — stęknął stary. — Wy też dalej ruszacie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wiatu. Komisja zwiedzała także szkoły mniejszościowe i w Nowej Wsi była na polskiej lekcji religii. W Opolu delegacja podejmowana była przez prezydenta regencji opolskiej; w przyjęciu tem brał także udział przedstawiciel mniejszości polskiej.

## Czechosłowacja

### Przed wyborami w Czechosłowacji.

Praga. Do obecnych wyborów parlamentarnych zgłosiły stronnictwa ogółem 19 list wyborczych. Przy ostatnich wyborach, odbytych w roku 1925, było ich 31. Spadek obecny świadczy o ujednostajnieniu frontów wyborczych, co przypisać należy połączeniu się szeregu małych stronnictw w silniejsze grupy wyborcze. Tak np. polska mniejszość wystawiła jedną wspólną listę dla wszystkich stronnictw polskich w połączeniu ze stronnictwem żydowskim. Połączyło się również kilka małych stronnictw niemieckich oraz węgierskich. Faszyści występują do wyborów wspólnie z radykalnymi słowiańskimi socjalistami pod hasłem Ligi przeciwko wyborom proporcjonalnym. Jak widać z tego, rozłam w paru stronnictwach nie wpłynął na rozdrobienie partyjności.

## Bulgaria

### Przedstawiciele polskich sier gospodarczych w Bułgarii.

Sofja. Delegacja polskich sier gospodarczych

po serdecznym przywitaniu na dworcu przez przedstawicieli władz i społeczeństwa bułgarskiego, poselstwa polskiego i stowarzyszeń polsko-bułgarskich, oraz po złożeniu szeregu oficjalnych wizyt była podejmowana śniadaniem przez sekretarza generalnego ministerstwa handlu Sokołowa. Po śniadaniu w izbie handlowej sofijskiej odbyła się konferencja, na której wygłosił referat o stosunkach handlowych polsko-bułgarskich p. Bataglja. W dyskusji, która się wywiązała, wzięli udział minister handlu Boboszewski, dyr. Turski, ze strony izby handlowej Kafadzow, poseł Wasiljew. Odbyto szereg narad specjalnych. Wieczorem izba handlowa polsko-bułgarska podejmowała delegację obiadem.

## Afganistan

### Nadir-Chan panem sytuacji w Afganistanie.

Londyn. Według doniesień z Peszawaru, dotychczas nieznane jest miejsce pobytu Habibullaha. W Peszawar odbyła się demonstracja zwolenników Amanullaha, którzy domagali się jego powrotu na tron afgański. Panuje tu przekonanie, iż Nadir-Chan na kongresie plemion afgańskich wysunie kandydaturę Amanullaha na władzę Afganistanu.

Według doniesień z Simli, jedno z silniejszych plemion afgańskich po dwudniowych walkach pod Kandaharem rozbiło resztki wojsk Habibullaha. W ten sposób, w chwili obecnej Nadir-Chan opanował cały kraj.

rami padli 62-letni przewodniczący niemieckiego zjednoczenia związków Theodor Leipart, jego towarzysz radchem oraz szofer. Wszyscy trzej odniesieni rany i po udzieleniu pierwszej pomocy zostali do szpitala.

### Nowe wstrząsające morderstwo „zbrodnia” z Düsseldorfu.

Jak już donosiliśmy, mieszkańcy miasteczka seldori nad Renem żyją od dłuższego czasu w strachu przed nieuchwytnym mordercą, który co kilka dni morduje nową ofiarę. Ślady wskazują na to, że sprawcą jest człowiek, który groźbę przejmujących, krwawych zabójstw i ten sam człowiek, który mijał przy czasie uderzeniami kolby rewolweru.

Onegdaj znaleźli robotnicy ogołconą leżącą na kraju pola na przedmieściu młodą dziewczynę bez żadnych oznak życia. Rozkładająca się czaszka wskazuje na to, że jest to sam zbrodniarz, który został zamordowany.

Dla pochwylenia tajej sprawy wysłano z Berlina do Duesseldorfu kilku detektywów, lecz i ci nie zdołali zająć się z zadaniem.

Popłoch wśród ludności miasteczka jest wobec tych niesamowitych wydarzeń zrozumiały.

### Pułkownik portier chciał okraść

Jak już donosiliśmy, dokonał portier francuskiego w Berlinie, b. pułkownik Michajłow sensacyjnej kradzieży w muzeum francuskiego. Klejnoty znalezione w jego apartamentach, a przesłuchiwany w tej sprawie powiedział, że wprowadził on je do muzeum, lecz nie zamierzał sobie przywłaszczyć jego miał być jedynie aktem zemsty na dowódcy, który go w roku 1914 z wojska wyrzucił. Wobec tego pułkownikowi rosyjskiemu na którego skierować chciał podejrzewano, że jest to ten sam zbrodniarz, który w roku 1914 na którego skierować chciał podejrzewano.

Obecnie jednak wykazało śledztwo, że Michajłow dopuścił się kradzieży nie dla rojonej zemsty, lecz prosto, aby klejnoty przywłaszczyć i uciekły za granicę, gdzie mógłby się spieniężyć. Michajłowa aresztowano.

### Jeden policjant na 30 mieszkańców.

Gdańsk. W związku z zamierzonym zniesieniem gdańskiej szkoły policyjnej na skutek żądania socjalistów, podyktowanego względami oszczędnościowymi nacjonalistyczna prasa gdańska występuje ostro przeciwko tym poczynaniom. „Danziger Allgemeine Zeitung” widzi w projekcie tym i w wysyłaniu urzędników policyjnych do szkół pruskich chęć socjalistów, wychowania urzędników policyjnych w duchu socjalistycznym i uczyńnienia z nich narzędzia polityki partyjnej. Jak się dowiadujemy, stosunek liczbowy policjantów do ludności gdańskiej stanowi 1:30. Wobec tego wydaje się uzasadnione żądanie socjalistów w sprawie redukcji wydatków na policję stanowiących poważną sumę w budżecie Wolnego Miasta.

## Rozmaitości

### Tunel z Europy do Afryki.

Paryż. Według doniesień z Gibraltaru, przybył tam szef artylerji hiszpańskiej gen. Pedro Javenois, ażeby z ramienia rządu rozpocząć prace wstępne nad budową tunelu pod cieśniną Gibraltarską. W okolicy Gibraltaru podjęto już na szeroką skalę zakrojone pomiary i wiercenia.

Budowę tunelu przyspieszono na żądanie kół handlowych i ministerstwa wojny.

## Ruch towarzystw

Olsztyn. Zebranie Towarzystwa Ludowego odbędzie się w niedzielę dnia 20 października po południu o godzinie 4-tej w Hotelu Concordia. O liczne przybycie członków uprasza Zarząd.

Gietrzwałd. Szan. Członkom Towarzystwa Młodzieży donosimy, iż zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 20 b. m. o godz. 5 po południu. Przypomina się obowiązek uregulowania składek miesięcznych. O liczny udział prosi Zarząd.

Podstolin. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę 20 b. m. po nabożeństwie w zwykłym lokalu. O liczny udział prosi Zarząd.

Nowy targ. Zebranie Związku Polaków na Nowy targ i okolice odbędzie się w niedzielę, dnia 20. bm. zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Majewskiego w Nowym targu. O liczne przybycie członków jaknajprzejmiej prosi Zarząd. Referent przybędzie z Olsztyna.

Stary targ. Zebranie Związku Polaków na Stary targ i okolice odbędzie się w niedzielę, dnia 20. bm. po nieszporach w lokalu szkoły polskiej w Starym targu. O jaknajliczniejszy udział członków prosi Zarząd. Referent przybędzie z Olsztyna.

Waplewo. Zebranie Związku Polaków na Waplewo i okolice odbędzie się w niedzielę, dnia 20. bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Beutlera w Waplewie. Z powodu ważnych spraw jest przybycie wszystkich członków konieczne. Referent przybędzie z Dzielnicy z Olsztyna.

Redaktor: Wacław Jankowski w Olsztynie.  
Wydawca: Seweryn Pieniężny w Olsztynie.

# KRONIKA

Olsztyn, dnia 17 października 1929.

Kalendarz na piątek: Lukasz ewangelisty.  
Wschód słońca o godz. 6,32; zachód o godz. 16,58.

— **Pamiętajcie sprawdzić listę wyborców!** Po cząwszy od 10 aż do 25 października będą wyłożone spisy wszystkich uprawnionych do głosowania w dzień wyborów komunalnych. Należy sprawdzić u sołtysa lub w urzędzie magistrackim, czy się jest na liście wymienionym. W przeciwnym razie każdy uprawniony do głosowania rodak nasz winien wnieść na tych miast protest.

— **Wszystkich naszych abonentów** prosimy o wczesne odnowienie abonentu za gazetę na nowy miesiąc.

— **Ze sądu.** Wojownicze kobiety. Na jawie oskarżonych wielkiej izby ławniczej zasiadła 78-letnia grózka Maria Papajewska, robotnica Ludwika Papajewska, żona górnik Anna Świder i żona chałupnika Karolina Glitza z Dużego Saska w powiecie szczywieńskim. Sąd ławniczy skazał kobiety te za ciężkie obrażenie cielesne i to: Świdrową na rok i 3 miesiące więzienia, Ludwikę Papajewską i Karolinę Glitzę każdą na rok więzienia a Marię Papajewską na 6 miesięcy więzienia. Kobiety napadły na męża Glitzy, ponieważ go ciężko i wybiły nożem lewe oko, tak że Gl. na oko to zaślepił. Oskarżone odwołały się od wyroku, lecz apelacja została odrzucona.

— **Nieszczęśliwy wypadek** zaszedł we wtorek po poł. w ul. Olsztyńskiej. Pewna 4-letnia dziewczynka przelecieć zamierzała pomiędzy wozem a jadącym z nim samochodem ciężarowym. Dziecko samochodu nie zauważyło i wpadło pod przednie koła, mimo że szofer wóz od razu zatrzymał. Dziecko pokaleczone zostało na głowie i rękach.

## Z Mazur

— **Trelkowo.** We wtorek wieczorem około godziny 10-tej spaliła się stodoła gospodarza Badera. W płomieniach zginął cały martwy inwentarz.

— **Gołdap.** Tragiczną śmiercią zginął 57-letni nauczyciel Malassa z Liegetrocken (?). Szedł on z wioski sąsiedniej do domu, lecz z powodu ciemności i mgły wpadł aż po ramiona w torfowisko. Udało mu się wprawdzie wyjść z błota lecz z powodu nadwyrężenia dostał ataku sercowego i zmarł na drodze. Następnego dnia znaleźli przechodnie niczywego.

— **Lek.** Dnia 18 października odbędzie się przed sądem przysięgłych we Lku rozprawa przeciw robotnikowi kolejowemu Karolowi Wittke z Węgorborka za zamordowanie 15-letniej córki robotnika kolejowego Tiedtke'go z Węgorborka. Na rozprawę zawezwano 20 świadków i 3 rzeczoznawców. Oskarżony przyznaje się do winy, zaprzecza jednak jakoby czyn popełnił rozmyślnie.

## Z Ziemi Malborskiej

— **Hawa.** Kupiec K. stąd zamierzał pozbawić się życia przez otrucie. Nieprzytomnego odstawiono do szpitala i jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

— **Malbork.** W hotelu „Drei Kronen” kopano w sklepie dół dla założenia ogrzewania parowego. W głębokości 30 cm. natrafiono na szkielet ludzki który zasypany był gruzem budowlanym. Podczas dalszych prac znaleziono w głębokości metra drugi szkielet. Pierwszy leży w ziemi 30—40 lat. Policja kryminalna zajęła się sprawą.

— **Sztum.** Z jeziora barlewickiego wylowiono trupa. Okazuje się, że jest to trup niejakiego B., który przed kilku dniami znikł z Kwidzyna. — **Majątek Krastudy,** obejmujący 1800 mórg, sprzedał do-

tychczasowy właściciel Horst Grothe komisji kolonizacyjnej za cenę 463 000 marek.

— **Sztum.** Samochód kupca Waldhausa z Mikołajk zderzył się z furmanką kupca Tucholskiego. Z osób na szczęście nikt nie został ranny.

## Z dalszych stron

— **Hanowery.** W nocy z poniedziałku na wtorek doszło tu do starć politycznych między hitlerowcami a ich przeciwnikami politycznymi. W ciągu bójk zostało 3 cywilistów i 2 policjantów ciężko rannych. Jeden z rannych policjantów zmarł po odstawieniu go do lazaretu.

— **Herne.** Wielkim nieszczęściem nawiedzona została rodzina S. z Gräfstr. Oto niedawno temu żywił rodzinę, składającą się z czterech osób, uległ podczas pracy na kopalni nieszczęśliwemu wypadkowi, przyczem odniósł tak ciężkie okaleczenia, że musiał się poddać operacji. Zaledwie wyzdrowiał, zachorował ponownie, wobec czego odstawiono go do szpitala. Los chciał, że jego żona zachorowała na zaropienie migdałów, wskutek czego i ona musiała się udać do szpitala. Jednocześnie zachorowało w rodzinie dwoje dzieci poniżej 6 lat na dyfterję, tak, że cała rodzina obecnie znajduje się w szpitalu katolickim w Herne.

— W tych dniach, na dzionce popołudniowej, wydarzył się na jednej z tutejszych kopalń pożarowania godny wypadek nieszczęśliwy. Oto ślusarz Franciszek G., zamieszkały przy Grenzweg, był zajęty reparacją nieszczęśliwego miejsca przy przewodzie parowym, gdy nagle pękł odgałęźnik i uchodząca gorąca para poparzyła poważnie jego pierś i prawe ramię. Po opatrunku musiał się udać do lekarza.

— **Duisburg.** Na dworcu Hochfeld-Süd zdarzył się przed kilku dniami okropny wypadek nieszczęśliwy. Oto pewien 28-letni robotnik był tutaj zajęty odczepieniem wagonów towarowych. Nagle zbliżył się parowóz, który przejechał nieszczęśliwego człowieka. Koła parowozu przeszły mu przez obie nogi, odcinając je od korpusa i pozatem została mu klatka piersiowa zmiażdżona, tak, iż poniósł śmierć na miejscu.

— **Medjolan.** W pobliżu stacji Campolo zaszło ciężkie nieszczęście. Kolejka elektryczna zderzyła się z pociągiem towarowym kolei żelaznej. Z pod gruzów kolejki elektrycznej zdruzgotanej zupełnie, wydobyto 6 zabitych. Około 100 osób zostało rannych, z tych 50 ciężko.

— **Toruń.** (Urzędnik konsulatu niemieckiego szpiegiem) W Toruniu aresztowano urzędnika konsulatu niemieckiego Maxa Nawrockiego pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz Niemiec. W ręce władz padł obfity materiał kompromitujący. Bliższe szczegóły trzymane są w tajemnicy.

## Aferzyści.

W Koblencji dokonano aresztowania kilku urzędników niemieckich kolei państwowych oraz właściciela pewnej firmy, która zgłosiła niedawno upadłość, pod zarzutem przekupstwa na szkodę niemieckich kolei państwowych. Aresztowani urzędnicy kolejowi mieli przy dostawach faworyzować pewne firmy prywatne ze szkodą kolei.

## Wypadek samochodowy.

W Medjolanie samochód, w którym znajdowało się 7 osób, wskutek jazdy z nadmierną szybkością wpadł na barierę, przyczem 3 osoby zabiły się na miejscu, reszta zaś została przewieziona do szpitala.

## Katastrofa prezesa niemieckich związków zawodowych.

Berlin. Wydarzyła się tu na torze samochodowym „Avus” katastrofa samochodowa, której ofia-

# Za darmo!

„Gazeta Olsztyńska“ oprócz stałej troski o byt tak narodowy jak i materialny ludu polskiego, nie może zapomnieć się swym abonentom choć w skromnej mierze. Mimo, że położenie materialne nie jest różowe, to jednak „Gazeta Olsztyńska“ podaruje w tym roku znów swym Czytelnikom

## Kalendarz Marjański

Ten ofiarowany szczerem sercem, zawsze był mile widziany i czytany w domach polskich. Tym sprawi on z pewnością wiele radości naszym czytelnikom i czytelniczkom. Kalendarz Marjański zostanie dołączony do gazety przed Bożym Narodzeniem, a więc około 20-go grudnia. Każdy czytelnik, który sobie zapisze „Gazetę Olsztyńską“ na listopad i grudzień, otrzyma ten kalendarz za darmo. Naszym Czytelnikom prosimy uprzejmie powiedzieć to krewnym, przyjaciołom i znajomym, aby i oni skorzystali z tej okazji. Nie wątpimy, że i oni, jak i my, nie czytają naszej gazety, ażeby i oni skorzystali z tej okazji. Nie wątpimy, że i oni, jak i my, nie czytają naszej gazety, ażeby i oni skorzystali z tej okazji. Nie wątpimy, że i oni, jak i my, nie czytają naszej gazety, ażeby i oni skorzystali z tej okazji.

### Ważnym czynnikiem w życiu narodów.

Wśród naszego ludu polskiego było należyte wyrozumienie dla gazety polskiej, toby nie stracił ani grosza ani czasu dla poparcia gazety polskiej. Czem silniejsza prasa polska, tym łatwiejszy rozwój naszego życia.

Przeświadczaniem w sercu popierając Szanowni Czytelnicy zamiary „Gazety Olsztyńskiej“ przyciągną do niej nowych abonentów. Współpracujcie z gazetą w imię hasła:

### Wszyscy dla jednego, jeden dla wszystkich.

Współpracy będą obfite dla dobra nas wszystkich.

**Wydawnictwo i redakcja  
„Gazety Olsztyńskiej“**

## 1000 marek

gdy leżą w domu, nie przynoszą nic, natomiast złożone w

## Banku Ludowym w Olsztynie

przynoszą właścicielowi książeczki oszczędnościowej

## 110 marek procentu za rok.

Pamiętajcie że dzień 30 października jest dniem oszczędnościowym Bank nasz przyjmuje oszczędności już od 1.00 mk. począwszy

## Bank Ludowy E. G. m. u. H. w Olsztynie

Pocztowe konto czekowe: Allenstein Ostpr., Bahnhofstr. 87 Telefon 971  
Königsberg Pr. 12600



Nowoczesne tapety, dywany i chodniki z linoleum, ceraty, dobre farby i laki, la. oliwa do maszyn i tran  
poleca

Tapeten- und Farben-Zentrale  
**B. Baudrowitz**  
Jägerstr. 10 Olsztyn ul. Strzelecka

Obsługa męska każdego rodzaju.

Cięcie włosów dla pań, ondulacja.

Oprócz tego polecam ondulację trwałą

Przez 6 miesięcy codziennie wzorowo ondulowana głowa!

Kto mi udowodni że zrobiona przezemnie „Ondulacja trwałą“ nie przetrwa 6 miesięcy, otrzyma 100 mk.

**Borkowski, salon fryzjerski**

Olsztyn, ul. cesarska 17  
5 minut od głównego dworca



## Memorjał

dotyczący spraw kościelnych polskiej mniejszości narodowej w Niemczech

wydany przez Związek Polaków w Niemczech T. z. polecamy po cenie 1.00 mk., z przesyłką 1.20 mk.

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej

## „Rolnik“ w Złotowie

Filja w Zakrzewie

poleca

kalkstickstoff, kajnit, kali superfosfat. tomasówkę

w każdej ilości

## Polecamy następujące książki

Nr. 12.	Historja o św. Genowefie . . . . .	0,50 mk.
„ 36.	Najnowszy i największy sennik . . . . .	2,50 „
„ 47.	200 piękn. wierszyków na pocztówki i powinszowania . . . . .	0,30 „
„ 49.	Proroctwo Sybilli . . . . .	0,75 „
„ 59.	Toasty i przemówienia . . . . .	0,50 „
„ 60.	Toasty weselne . . . . .	0,30 „
„ 61.	Najnowsze toasty i przemów. . . . .	0,30 „
„ 69.	Żywot św. Doroty . . . . .	0,30 „
„ 202.	Cudowne Legendy . . . . .	0,75 „
„ 203.	Bolesław, syn Genowefy . . . . .	0,75 „
„ 207.	Koszyk kwiatów . . . . .	0,75 „
„ 208.	Ks. Augustyn Kordecki . . . . .	0,75 „
„ 209.	Z pod katowskiego miecza . . . . .	0,75 „
„ 211.	Jak chłop diabła oszukał . . . . .	0,75 „
„ 214.	Figlarz warszawski . . . . .	0,75 „
„ 218.	Spadkobierca skarbów ojcowsk. . . . .	0,75 „
„ 228.	Deklamator polski . . . . .	0,75 „
„ 238.	Wesoły deklamator powszechny . . . . .	0,75 „
„ 239.	Wesoły deklamator . . . . .	0,75 „
„ 243.	30 bajek dla dzieci . . . . .	0,75 „
„ 251.	Było to pod Grunwaldem . . . . .	0,75 „
„ 258.	Hetman Mazepa . . . . .	0,75 „
„ 262.	Najnowszy śpiewnik salonowy . . . . .	0,75 „
„ 263.	Krwawe dzieje bandytów . . . . .	0,75 „
„ 269.	Ciekawa historia All-Baba . . . . .	0,75 „
„ 283.	Rozbójnik chiński . . . . .	0,40 „
„ 306.	Hrabia parobkiem u kmiecia . . . . .	0,75 „
„ 313.	Przygody głupiego Bartosza i mądrego Maćka . . . . .	0,75 „
„ 317.	U stóp królowej . . . . .	0,75 „
„ 330.	Mały książę . . . . .	0,40 „
„ 367.	Żeglarz Słobad i lampka cudow. . . . .	3,00 „
„ 401.	Nowy Humorysta . . . . .	1,50 „
Słowniki polsko-niemieckie i niemiecko-polskie w jednym tomie . . . . .		6,00 „
Elementarz Toruński . . . . .		0,30 „

### Książki niemieckie:

Sienkiewicz, Quo vadis, opr.	4,50 mk.
„ Wüste, opr.	4,50 mk.
„ Familie Polaniecki, opr.	6,50 mk.
„ Kreuzritter Bd. I, opr.	7,00 mk.
„ „ Bd. II, opr.	9,00 mk.

Wysyłka za zaliczką lub za poprzednim nadesłaniem pieniędzy. Na porto załączyć należy za książki małe 10 fen. od sztuki. Za większe jak nr. 36 i 367 20 fen., za nr. 63 30 fen.

## Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.

Jako podarki ślubne polecamy: Książki do nabożeństwa Obrazy, figury, krzyże

pod szklam stojące z drzewa i metalu oraz do zawieszenia na ścianie

Księg. „Gazety Olsztyńskiej“

## Węgle, brykiety, koks i drzewo

także ze zwózką poleca

„ROLNIK“ w Olsztynie.

## Zaproszenia weselne

zawiadomienia

o zaręczynach i ślubie

w polskim i niem. języku wykonuje szybko po cenach przystępnych

Drukarnia Gaz. Olsztyńskiej